

*Sygn. akt VI ACa 1177/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 22 listopada 2016 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Kuracka*

*Sędzia SA – Jacek Sadowski (spr.)*

*Sędzia SO del. – Tomasz Szanciło*

*Protokolant: – sekr.sądowy Paulina Czajka*

*po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2016 r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy z powództwa A. Z.*

*przeciwko A. W. (1), M. B., M. C. (1)*

*o ochronę dóbr osobistych*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 21 lutego 2014 r., sygn. akt XXV C 1088/12*

*I. oddala apelację;*

*II. zasądza od A. Z. na rzecz:*

*a) A. W. (1) kwotę 2 070 zł (dwa tysiące siedemdziesiąt złotych)*

*b) M. C. (1) kwotę 1 170 zł (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt złotych)*

*- tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.*

*Sygn. akt VI ACa 1177/15*

## UZASADNIENIE

A. Z. w pozwie skierowanym przeciwko M. B., A. W. (1) i M. C. (1) domagał się ochrony dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i godności osobistej poprzez zobowiązanie każdego z pozwanych do złożenia i opublikowania w dzienniku (...) oświadczenia zawierającego przeproszenie, o treści wskazanej w pozwie, a także zasądzenia od pozwanych odszkodowania i zadośćuczynienia. W toku postępowania powód cofnął powództwo w zakresie roszczeń odszkodowawczych i zrzekł się tych roszczeń. Ponadto powód zmodyfikował żądanie niemajątkowe w ten sposób, że w miejsce opublikowania przeprosin na łamach dziennika (...) wnosił o publikację przeprosin w Intranecie Ministerstwa (...) oraz wywiedzenie ich na tablicy ogłoszeń ministerstwa.

Pozwani nie uznali powództwa i wnosili o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

Powód rozpoczął pracę w Ministerstwie (...) w dniu 1 października 2004 r., zaś z dniem 1 kwietnia 2008 r. zaczął pracę w Biurze (...). W latach 2008 i 2009 pozwani byli przełożonymi powoda i pracowali w Ministerstwie (...) na stanowiskach: M. B. – Dyrektora (...), A. W. (1) – Dyrektora Biura (...), M. C. - Dyrektora Biura (...).

Do obowiązków powoda należała organizacja i przeprowadzanie kontroli, opracowywanie projektów raportów z kontroli i analiz dotyczących kontroli. W ramach obowiązków powód ustalał zakres kontroli z przełożonymi przedstawicielami departamentów, uzgadniał i powoływał ekspertów, kompletował dokumentację wyjściową, przekazywał materiały ekspertom, przygotowywał projekty dokumentów formalnych kontroli tj. postanowień, imiennych upoważnień, przygotowywał umowy dla ekspertów współuczestniczył w rozliczaniu delegacji ekspertów, organizował przeprowadzanie czynności kontrolnych i przeprowadzał te czynności, koordynował sporządzanie sprawozdań, które przekazywał do zaopiniowania odpowiednim departamentom, opracowywał wystąpienia pokontrolne, a także opiniował akty prawne.

W księgowości Ministerstwa powstały wątpliwości, co do składanych przez powoda faktur odnośnie noclegów w hotelach podczas delegacji służbowych. Wskazane na fakturach kwoty były w górnych granicach limitu ustalonego przez pracodawcę i różniły się z ofertami umieszczonymi na stronach internetowych hoteli. O istniejących wątpliwościach M. M., pełniąca funkcję (...), rozmawiała z pozwanym M. C. (1) – dyrektorem Departamentu (...), w którym pracował powód. Pozwana M. B., jako Dyrektor (...) i jako zwierzchnik wszystkich pracowników, sprawę powoda skierowała do rzecznika dyscyplinarnego.

Pozwana A. W. (1) została zatrudniona w Ministerstwie od dnia 1 września 2008 r. jako Dyrektor Biura Dyrektora (...). Postępowanie wyjaśniające co do osoby powoda było wszczęte jeszcze przed jej zatrudnieniem, sprawa była wówczas prowadzona przez rzecznika dyscyplinarnego. Pozwana A. W. (1) skierowała wniosek o zgodę do Dyrektora (...) na rozwiązanie umowy o pracę z powodem w oparciu o dokumenty kadrowe i opinię radcy prawnego. Rzecznik Dyscyplinarny umorzył postępowanie wyjaśniające toczące się wobec osoby powoda wobec braku podstaw i upływu terminów do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

W dniu 31 marca 2009 r. powód otrzymał oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem z powodu utraty zaufania spowodowanej nieprawidłowościami w rozliczaniu wyjazdów służbowych. W uzasadnieniu wypowiedzenia wskazano na składanie przez powoda nierzetelnych oświadczeń o poniesionych kosztach podróży oraz wprowadzenia w błąd co do podstaw uzasadniających wyrażenie zgody na użycie samochodu prywatnego w celach służbowych.

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2011 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie przywrócił powoda do pracy w Ministerstwie na poprzednie warunki pracy i płacy zasądzając kwotę wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Powyższy wyrok został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie sygn. akt XXI Pa 482/11 z dnia 28 grudnia 2011 r.

Mając powyższe ustalenia na uwadze sąd okręgowy oddalił wniesione powództwo. Jak wskazał, powód domagał się ochrony dóbr osobistych, takich jak: cześć, dobre imię, godność, które w jego ocenie zostały naruszone przez pozwanych poprzez bezprawne wypowiedzenie mu umowy o pracę. Zdaniem powoda pozwani celowym, wspólnym działaniem doprowadzili do utraty dobrego imienia powoda.

Sąd okręgowy uznał, iż zdarzenia związane z rozwiązaniem umowy o pracę z powodem mieściły się w ramach stosunku pracy. To oznacza zaś, jak wskazał, wykluczenie możliwości stosowania przepisów prawa cywilnego o ochronie dóbr osobistych ( art. 23, 24kc). Pozwani podejmowali czynności, stanowiące źródło naruszenia dóbr osobistych powoda, w ramach swoich obowiązków służbowych. Powód nie wykazał zaś swoich twierdzeń, że złożone wypowiedzenie było skutkiem celowych działań pozwanych nie mieszczących się w zakresie wypełniania przez nich obowiązków

służbowych. Ponadto sąd okręgowy wskazał, że działania pozwanych podejmowane w ramach stosunku pracy „są działaniami pracodawcy, w którego imieniu podejmowali poszczególne czynności, a których wynikiem stało się wypowiedzenie umowy o pracę powodowi”. W tej sytuacji, w ocenie sądu okręgowego, zachodzi brak legitymacji biernej pozwanych w przedmiotowej sprawie. W tych okolicznościach powództwo podlegało oddaleniu.

Apelację od wydanego wyroku złożyła strona powodowa, zaskarżając wyrok sądu okręgowego w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie – uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Skarżący wskazał, że sąd okręgowy bezzasadnie przyjął, że w sprawie zachodzi brak legitymacji biernej pozwanych, a „pозwanych należy traktować pod pojęciem szeroko rozumianego pracodawcy”. Zakwestionował również ocenę sądu okręgowego, że wszystkie działania pozwanych mieściły się w zakresie ich obowiązków służbowych. Przywołując orzecznictwo Sądu Najwyższego, skarżący wskazał, że okoliczność, że osoba reprezentująca przedsiębiorstwo lub inną jednostkę organizacyjną działa - naruszając cudze dobro osobiste - w takim charakterze, nie zwalnia jej od odpowiedzialności wobec pokrzywdzonego przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. W takim wypadku stroną pozwaną w procesie o ochronę dobra osobistego może być zarówno wymieniona osoba, jak i jednostka, którą ona reprezentowała.

Ponadto skarżący wskazał na naruszenie przepisów postępowania - brak odroczenia rozprawy, pomimo złożonego przez powoda wniosku z uwagi na kolizję terminów i w konsekwencji pozbawienia powoda możliwości obrony jego praw oraz wezwanie Skarbu Państwa w charakterze pozwanego pomimo, iż brak było ku temu podstaw. Skarżący zarzucił również sądowi okręgowemu oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie rodziców skarżącego na okoliczność ponoszenia przez nich kosztów utrzymania skarżącego z uwagi na utratę pracy oraz na okoliczność zubożenia skarżącego.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Strona powodowa dochodzi w tej sprawie ochrony dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i godności osobistej. Wskazuje w istocie na dwie podstawy dokonanego naruszenia.

Po pierwsze, zarzuca pozwany podejmowanie licznych działań, które ostatecznie skutkowały wypowiedzeniem powodowi umowy o pracę. Jak wywodzi w apelacji, w wyniku działań podejmowanych przez pozwanych doszło do rozwiązania z powodem umowy o pracę w oparciu o bezpodstawne zarzuty.

Po drugie, skarżący podnosi, że na skutek działań pozwanych doszło do zniesławienia powoda wśród jego współpracowników. W tym zakresie skarżący wywodzi, że „dokumentacja wychodząca oficjalnie z komórek organizacyjnych Ministerstwa (...) była przygotowana przez pracowników sekretariatów lub innych osób do tego wyznaczonych, którzy wykonując obowiązki związane z jej przygotowaniem byli zaznajomieni z treścią dotyczącą nieprawdziwych informacji na temat powoda. Ponadto, dokumenty te wraz z adnotacjami czego dotyczą, były zamieszczone również w elektronicznym systemie obiegu dokumentów Ministerstwa (...) i każdy pracownik mógł i zapoznawał się z ich treścią. Skarżący wskazuje również, odwołując się w tym zakresie przede wszystkim do dowodu z zeznań świadka K. P., że pozwani bezpośrednio przez swoje wypowiedzi kierowane do innych pracowników rozpowszechniali informacje dotyczące przyczyn zwolnienia powoda.

Przed dokonaniem analizy obydwu wskazanych podstaw faktycznych wniesionego powództwa, podnieść należy, że sąd okręgowy dokonał w tej sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych. Podnoszone w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią jedynie polemikę z dokonaną przez sąd okręgowy oceną zgromadzonych dowodów. W szczególności skarżący nie wskazuje, które dowody zostały przez sąd pierwszej instancji ocenione wadliwie, to jest sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Stawiany w apelacji zarzut braku wszechstronnego rozważenia przez sąd okręgowy całego materiału dowodowego ma charakter jedynie ogólny. Ponadto znaczna część wywodów apelacji jest w istocie zwrócona przeciwko dokonanej przez sąd okręgowy ocenie prawnej okoliczności faktycznych ustalonych w tej sprawie. Z tych względów sąd apelacyjny ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji przyjmuje za własne i czyni podstawą dalszych wywodów w tej sprawie. Zważywszy na pewne wadliwości sporządzonego przez sąd okręgowy uzasadnienia,

niektóre rozważania sądu okręgowego co do oceny dowodów i wynikających z nich ustaleń faktycznych, wymagają jednak pewnego rozwinięcia i uzupełnienia.

Jak zostało to już wskazane powyżej, skarżący źródeł naruszenia dóbr osobistych upatruje w dwóch zdarzeniach – działaniach pozwanych, które ostatecznie skutkowały wypowiedzeniem powodowi umowy o pracę oraz działaniach pozwanych skutkujących pomówieniem powoda wobec innych pracowników ministerstwa w związku z ujawnieniem przyczyny dokonanego wypowiedzenia.

Trafnie sąd okręgowy uznał, że działania pozwanych skutkujące wypowiedzeniem powodowi umowy o pracę nie stanowiły bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda. Przede wszystkim wskazać należy, że samo, nawet bezprawne, rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem, nie jest równoznaczne z naruszeniem dóbr osobistych pracownika. Pogląd ten uznać należy za utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym wskazuje się, że rozwiązanie (także wadliwe) stosunku pracy przez pracodawcę wyklucza możliwość stosowania przepisów prawa cywilnego o ochronie dóbr osobistych (art. 23 k.c., art. 24 k.c., art. 448 k.c.), chyba że w związku z tym rozwiązaniem pracodawca naruszy dobro osobiste pracownika poza zakresem stosunku pracy, podejmując działania nie mieszczące się w ukształtowanej przez ustawodawcę formie i treści czynności prawnej rozwiązującej stosunek pracy (zob. zamiast wielu: wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2003 r, I PK 414/02, OSNP 2004, z, 20, poz. 344 i przywołane tam dalsze orzeczenia Sądu Najwyższego).

Skarżący zasadniczej podstawy naruszenia jego dóbr osobistych upatruje w istocie w samym fakcie bezzasadnego zwolnienia go z pracy. Z faktem tym łączy zarówno naruszenie jego dóbr osobistych, jak i wskazywane w pozwie uszczerbki z tym związane (utrata zarobków, silne negatywne odczucia związane ze zwolnieniem z pracy, w tym poczucie „stłamszenia”, „bezradności”, obniżenia własnej samooceny, brak radości życia, w końcu utrata możliwości rozwoju zawodowego, w tym możliwości kontynuowania kursu językowego zorganizowanego przez pracodawcę). Również dochodzone w tej sprawie środki ochrony, w tym środki ochrony niemajątkowej, zmierzają do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, które – zgodnie z treścią żądanego oświadczenia niemajątkowego – polegało na „całkowicie niezasadnym wypowiedzeniu umowy o pracę” (fragment żądanego przeproszenia).

Skarżący podnosi, że za bezzasadne zwolnienie go z pracy odpowiedzialność ponoszą pozwani. To ich działania bowiem, zgodnie z twierdzeniami skarżącego, miały bezpośrednio skutkować wypowiedzeniem powodowi umowy o pracę.

Rozpatrując w tym zakresie działania pozwanych uznać należy, że nie tylko nie skutkowały one naruszeniem dóbr osobistych powoda, ale również nie miały charakteru bezprawnego. Otwarty katalog dóbr osobistych przewidziany w art. 23 k.c. nie upoważnia do konstruowania praw podmiotowych osobistych w stosunku do takich wartości, jak „trwałość stosunku pracy”, „możliwość zachowania przez pracownika miejsca pracy”, czy w końcu samo „miejsce pracy” (w podobnym kierunku: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2000 r., I PKN 537/00). Samo zaś wypowiedzenie powodowi umowy o pracę nie stanowiło, obiektywnie rzecz ujmując, źródła naruszenia dóbr osobistych wskazanych w pozwie w postaci: dobrego imienia, czy godności osobistej. Ponadto, jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie, czynności podejmowane przez pozwanych w celu wyjaśnienia zarzutów względem powoda, a następnie prowadzące do wypowiedzenia umowy o pracę, dokonywane były w ramach kompetencji i obowiązków pracowniczych pozwanych. Brak przy tym podstaw do przyjęcia, że swoimi działaniami pozwani wykroczyli poza obowiązujące w tym zakresie ramy prawne, przekroczyli swoje uprawnienia, czy też podjęli działania niemieszczące się w obowiązującym porządku prawnym. Działania pozwanych, które ostatecznie skutkowały zwolnieniem powoda, podejmowane były w sferze ich kompetencji służbowych, znajdowały uzasadnienie w treści posiadanych wówczas przez pozwanych dokumentów i uzyskanych drogą służbową informacji. Świadczy o tym materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, zarówno zeznania przesłuchanych świadków, jak i złożone w toku procesu dokumenty (k. 82-108). Zasadność tych działań została ostatecznie zweryfikowana w toku procesu przed sądem pracy. Jednakże wbrew stanowisku skarżącego rozstrzygnięcie sądu pracy nie przesądza o bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych powoda. Co więcej, ochrona stosunku pracy powoda dokonana została przed sądem pracy i tym samym roszczenia oparte na konstrukcji dóbr osobistych, zmierzające w istocie do tego samego celu,

nie mogą być uznane w tej sprawie za zasadne. W tym zakresie bowiem działania pozwanych mieściły się w sferze porządku prawnego i jako takie nie mają charakteru bezprawnego. Brak również jakichkolwiek okoliczności, które nakazywałyby przyjąć, że pozwani w ramach podejmowanych działań wykroczyli poza obowiązujące przepisy, czy też w inny sposób działali bezprawnie. Emocjonalne zarzuty skarżącego, który zarzuca pozwanym działania polegające na „gromadzeniu na powoda haków”, złośliwym i celowym doprowadzeniu do jego zwolnienia, czy działaniu w znowiu przeciwko powodowi, nie znajdują jakiegokolwiek oparcia i potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w tej sprawie. Trafnie więc zarzuty te zostały uznane za nieudowodnione przez sąd pierwszej instancji.

Druga podstawa faktyczna powództwa, przywoływana przez skarżącego w tej sprawie, dotyczy działań pozwanych polegających na wskazaniu w uzasadnieniu wypowiedzenia jego przyczyn oraz ujawnieniu przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę innym pracownikom ministerstwa. Również w tych działaniach skarżący dopatruje się bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych, w szczególności naruszenia dobrego imienia.

Ponownie podnieść należy, że samo wskazanie w treści wypowiedzenia jego przyczyn pozostaje w zgodzie z przepisami prawa pracy i samo w sobie nie stanowi naruszenia dóbr osobistych powoda. Jak wynika z treści wypowiedzenia umowy o pracę (k. 310), uzasadnienie wypowiedzenia sporządzone zostało w sposób rzeczowy i formalnie poprawny. Brak w nim tego typu sformułowań, które ze względu na formę lub treść mogłyby stanowić samoistne źródło naruszenia dóbr osobistych powoda. Sam fakt zakwestionowania wskazanych w nim przyczyn wypowiedzenia umowy przed sądem pracy, nie skutkuje uznaniem, że treść wypowiedzenia naruszyła w sposób bezprawny dobra osobiste powoda.

Zgodnie z wywodami skarżącego, ujawnienie przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę innym pracownikom ministerstwa nastąpiło poprzez:

- a) zaznajomienie się z treścią dokumentacji przez pracowników ją przygotowujących;
- b) zamieszczenie tych dokumentów w elektronicznym systemie obiegu dokumentów ministerstwa, na skutek czego każdy pracownik mógł zapoznawać się z ich treścią;
- c) działania podejmowane bezpośrednio przez pozwanych polegające na informowaniu innych pracowników o przyczynach zwolnienia powoda.

Sam fakt zaznajomienia się pracowników przygotowujących dokumenty z ich treścią nie stanowi naruszenia dóbr osobistych powoda i jest logiczną konsekwencją wykonania przez nich obowiązków pracowniczych. Brak w tym zakresie działań, które mogłyby zostać uznane za zniesławiające, czy znieważające powoda.

Jak wynika z zeznań przesłuchanego w tej sprawie świadka G. Ź. (k. 611), odpowiedzialnego za systemy informatyczne w Ministerstwie (...), system obiegu dokumentów pozwalający na przesyłanie treści dokumentów i tym samym udostępnianie ich treści został wprowadzony w ministerstwie od dnia 1 października 2012 r. (zeznania świadka: 0:13:30), a więc już po zwolnieniu powoda. Tym samym, wbrew zarzutom skarżącego, inni pracownicy ministerstwa w okresie jego zwolnienia (marzec 2009), nie mieli faktycznej możliwości zapoznania się z treścią dokumentów dotyczących osoby powoda za pomocą systemu udostępniania dokumentów.

Skarżący wskazuje ponadto, odwołując się w tym zakresie przede wszystkim do dowodu z zeznań świadka K. P., że pozwani także bezpośrednio poprzez swoje wypowiedzi kierowane do innych pracowników rozpowszechniali informacje dotyczące przyczyn zwolnienia powoda z pracy. Wskazać należy, że zeznania świadka P. dotyczą jedynie pozwanego M. C. (1). Brak natomiast jakichkolwiek dowodów w sprawie, które takie działania pozwoliłyby przypisać pozostałym pozwany – M. B. i A. W. (2). W odniesieniu do tych pozwanych nie zostało więc w ogóle wykazane, aby podejmowali oni działania polegające na informowaniu innych osób, w szczególności pracowników ministerstwa, o powodach zwolnienia A. Z..

Z zeznań świadka K. P. (k. 593 – 595, k. 638 – 639) wynika, że pozwany M. C. (1) wypowiadał się na temat nieprawidłowego rozliczania delegacji przez powoda oraz informował pracowników departamentu, którym kierował, że powód z tej przyczyny nie będzie nadal zatrudniony w departamencie. Świadek P. bliższych szczegółów tych wypowiedzi nie pamiętał, co wyraźnie zastrzegając, wskazywał również, że wydaje mu się, że wówczas takie informacje zostały pozostałym pracownikom departamentu przekazane przez pozwanego C.. Zastrzegając przy tym, że nie odebrał tych informacji, jako pomówień pod adresem powoda (zeznania świadka: k. 594).

Sąd okręgowy prawidłowo ocenił, że treść zeznań świadka P. nie stanowi podstawy do przypisania pozwanemu M. C. (1) bezprawnych działań polegających na pomówieniu powoda wobec innych pracowników podległego M. C. departamentu. Pozwany M. C. (1) w tym zakresie nie przekroczył swoich uprawnień i kompetencji. W wypadku zwolnienia pracownika, przełożony ma bowiem prawo wyjaśnić pozostałym pracownikom kierowanej przez siebie komórki organizacyjnej powody zaistniałego stanu rzeczy. Z zeznań świadka P. nie wynika, aby informacje w tym zakresie zostały przekazane przez pozwanego w sposób niestosowny, wykraczały poza rzeczywistą potrzebę informacyjną, w szczególności przedstawione zostały w nienależytej formie lub zawierały dodatkowe, zniesławiające treści. Co więcej, jak wynika ze zgromadzonych w sprawie dokumentów (kopie dokumentów: k. 630 – 631), problem nieprawidłowego rozliczania delegacji miał charakter szerszy i dotyczył również innych pracowników podległego pozwanemu C. departamentu, w tym również świadka P.. Tym samym poruszenie tych zagadnień na zebraniu pracowników departamentu mieściło się w zakresie obowiązków i uprawnień pozwanego C., jako dyrektora tego departamentu.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Art. 24 § 1 k.c. stanowi z kolei, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Ponadto na zasadach przewidzianych w kodeksie pokrzywdzony może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Tę ostatnią normę dopełnia i konkretyzuje art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny.

Z powyższego wynika, że zasadniczymi przesłankami warunkującymi udzielenie ochrony dobrom osobistym powoda są:

- 1) naruszenie lub zagrożenie naruszeniem dóbr osobistych;
- 2) bezprawność zachowania skutkującego naruszeniem lub zagrożeniem dóbr osobistych.

Obydwie te przesłanki muszą przy tym wystąpić łącznie, przy czym bezprawność naruszenia stanowi element w istotny sposób delimitujący zakres przyznawanej ochrony. Nie każde bowiem naruszenie dóbr osobistych stanowi podstawę udzielenia ochrony. Warunkiem koniecznym jest ustalenie bezprawności działania sprawcy, to jest działania sprzecznego z obowiązującym prawem – normami prawa pozytywnego lub zasadami współżycia społecznego.

Ponadto w odniesieniu do ochrony majątkowej, jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie i doktrynie, konieczne jest wykazanie winy sprawcy naruszenia dóbr osobistych.

W świetle powyższych wywodów podzielić należy ostatecznie stanowisko sądu okręgowego, który uznał, że działania pozwanych stanowiące podstawę faktyczną wniesionego w tej sprawie powództwa, nie stanowią bezprawnego

naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci dobrego imienia i czci wewnętrznej (godności osobistej). Tym samym niezasadne są główne zarzuty apelacji kwestionujące tę ocenę prawną.

Jako niezasadne należy uznać również pozostałe zarzuty zawarte w apelacji dotyczące naruszenia przepisów postępowania.

Skarżący podnosi, że sąd okręgowy bezzasadnie oddalił jego wniosek o odroczenie rozprawy, z uwagi na kolizję terminów sądowych. W jego ocenie skutkowało to pozbawieniem powoda możliwości obrony jego praw.

Analiza akt sprawy wykazuje, że powód nie stawiał się na pierwszy termin posiedzenia wyznaczonego na rozprawę w dniu 30 stycznia 2013 r., zaś jego wniosek o odroczenie rozprawy z uwagi na zaistniałą kolizję terminów sądowych, nie został przez sąd okręgowy uwzględniony (k. 135). Wskazać należy jednak, że na terminie w dniu 30 stycznia 2013 r. sąd okręgowy nie przeprowadził postępowania dowodowego, ograniczając swoje czynności do informacyjnego przesłuchania strony pozwanej. Ponowne przesłuchanie strony pozwanej, tym razem w trybie art. 299 k.p.c., miało miejsce na rozprawie w dniu 7 lutego 2014 r. (k. 657). Na rozprawie tej powód był obecny, miał możliwość czynnego udziału w prowadzonych czynnościach postępowania dowodowego. Tym samym ewentualne naruszenie art. 214 § 1 k.p.c. w odniesieniu do odmowy odroczenia rozprawy w dniu 30 stycznia 2013 r. nie może stanowić podstawy do podważenia wydanego w tej sprawie wyroku. W szczególności zaś nie stanowi podstawy nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie strony możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw zachodzi wówczas, gdy strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania. Ten przejaw nieważności występuje wówczas, gdy na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej strona nie mogła brać i rzeczywiście nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części. Ocena, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony swych praw, dokonywana jest przy tym na podstawie konkretnych okoliczności sprawy (tak w szczególności: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, z dnia 10 stycznia 2001 r., I CKN 999/98, z dnia 18 października 2001 r., IV CKN 478/00, z dnia 13 czerwca 2002 r., V KN 1057/00, z dnia 27 lutego 2002 r., III CKN 875/99). Zarazem przyjmuje się, że nieważność z tej przyczyny zachodzi jedynie wówczas, gdy skutki zaistniałej wadliwości nie mogły zostać usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem w danej instancji wyroku.

Ponadto skarżący podniósł bezpodstawne wezwanie do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej Skarbu Państwa. Wskazać w tym zakresie należy, że z akt sprawy wynika, że wezwanie Skarbu Państwa – Ministra (...) nastąpiło na wniosek strony pozwanej, kwestionującej swoją legitymację bierną w tej sprawie. Tym samym uznać należy, że podstawę prawną postanowienia sądu okręgowego w tym przedmiocie stanowił art. 194 § 1 k.p.c. Zważywszy, że strona powodowa oświadczyła, że nie kieruje roszczeń procesowych w tej sprawie przeciwko Skarbowi Państwa, sąd okręgowy postanowieniem z dnia 21 czerwca 2013 r. umorzył postępowanie w stosunku do Skarbu Państwa. Tak więc ewentualne uchybienia w procedowaniu nie miały żadnego wpływu na treść wydanego w tej sprawie wyroku. W efekcie zarzut skarżącego uznać należy za niezasadny.

Niezasadne w końcu są zawarte w apelacji zarzuty dotyczące postanowienia sądu okręgowego o oddaleniu wniosku dowodowego powoda o przesłuchanie rodziców powoda celem wykazania szkód i uszczerbków poniesionych przez powoda na skutek dokonanego naruszenia jego dóbr osobistych. Zważywszy, że sąd okręgowy uznał brak bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda, powyższy wniosek był zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy. Prawidłowo został więc przez sąd pierwszej instancji oddalony, zaś podstawę prawną w tym zakresie stanowił art. 217 § 3 k.p.c.

Z tych wszystkich względów apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Powód, jako strona przegrywająca tę sprawę, zobowiązany jest do zwrotu na rzecz przeciwników procesowych kosztów postępowania apelacyjnego, na które składają się koszty zastępstwa procesowego, ustalone według minimalnych stawek wynikających z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej

udzielonej z urzędu w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.